

Karolina Lizer, Czas na święta

Gdy świecy blask zaszczyca nas
Jej ciepły płaszcz otoczy dom
Gdy światła biel rozjaśni śmiech
Rozjaśnia twarz zbłądzonych dusz

Rozejdą się na kilka dni
W serduszku zakopane łyż
I myśli będą ciepłe tak
Nic nie poróżni Nas w ten czas

Gdy chwila ta jedyna nam
Kolejny raz zaprosi
By tak jak zawsze tak jak dawniej
Od dziecięcych lat, ten tradycji czar
Biały stół, karpia smak, dobry czas
Ten świąteczny czas

Na ustach już kolędy dźwięk
Co rok ten sam, a inny jest
Wypełnia czule każdy dom
Nadając pogodny ton

Znów pierwsza z gwiazd uśmiechnie się
Zapachnie jodła albo świerk
Opłatek znów połączy w mig
Popękane serca kry

Gdy chwila ta jedyna nam
Kolejny raz zaprosi
By tak jak zawsze tak jak dawniej
Od dziecięcych lat, ten tradycji czar
Biały stół, karpia smak, dobry czas
Ten świąteczny czas